

X Ogólnopolski Rostoczański Rajd Rowerowy

Niedziela 10 września - Miejsce Obsługi Rowerzystów Kulików. Przez bramę przejeżdżają kolejne grupy kolarzy. Namiot z grochówką wojskową, stoisko z kawą i herbatą, grill z apetycznie wyglądającymi kiełbaskami. Tak w największym skrócie można opisać to co działo się tego dnia na wyspie w Kulikowie.

Tutaj właśnie miał swój finał X Ogólnopolski Rostoczański Rajd Rowerowy zorganizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Rostocza Jastrzębia Zdebrz.

Zadanie było współfinansowane ze środków: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, Starostwa Powiatowego w Biłgoraju i Starostwa Powiatowego w Zamościu.

Patronat medialny sprawowali: Radio Lublin SA, TV Biłgoraj, Katolickie Radio Zamość, Nowa gazeta Biłgorajska i Telewizja Kablowa Biłgoraj.

Organizatorzy od lat propagują turystykę rowerową na Rostoczach Zachodnich, Promują szlak rowerowy Green Velo, zapoznają uczestników z walorami przyrodniczymi i kulturowymi Rostocza Zachodniego.

Impreza odbyła się z dużym rozmachem, około 600 rowerzystów przyjechało z różnych kierunków, miejscowości i miast. Wyznaczonych zostało czternaście punktów startowych i tras rowerowych, które przemierzali uczestnicy rajdu. Jednym z takich punktów była altana w Sąsiadce, gdzie członkinie Stowarzyszenia „Grodzisko Sąsiadka Dawny Sutiejsk” podejmowały uczestników rajdu kanapkami, kawą, herbatą i ciastkami. Wybór tras był bardzo bogaty i każdy amator dwóch kółek mógł wybrać coś dla siebie. Przykładowo najmniej doświadczeni kolarze startowali ze Szczepieszyna na trasę zaliczaną do kategorii „łatwa” o długości 27,5 km. Do „średnio trudnych” należała trasa z Biłgoraja- 51,3 km. Do tych „trudnych” należała np. trasa z Wilkołaza- 83,5 km.

Pomysłodawcą i Komandorem całego przedsięwzięcia jest Pan Florian Kapica pasjonat i propagator jazdy rowerem i turystyki rowerowej. Impreza od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców naszego regionu. Formalnym warunkiem uczestnictwa w rajdzie jest wpisanie się na listę uczestników oraz wniesienie opłaty startowej i spotkanie z przygodą stoi otworem.

Po wyścigu szosowym który odbył się 20 sierpnia na 22 kilometrowej trasie dookoła zalewu, była to druga impreza kolarska z metą w Kulikowie. Mam nadzieję że przyszły rok nie będzie uboższy w wydarzenia sportowe.

Ryszard Pietrykowski